

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Wojciech Sowul

Bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 17 sierpnia i 14 października 2016 r. sprawy

D. W. (1)

syna M. i J. z domu H.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 19 kwietnia 2016 r., o godz. 23⁴⁴ w O. na ul. (...) poza drogą publiczną, strefą zamieszkania i strefą ruchu kierując pojazdem m-ki F. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i najechał na zaparkowany pojazd m-ki F. o nr rej. (...) powodując uszkodzenia pojazdów czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym innych osób a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw, art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 i art. 44 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **D. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **98 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzysta) złotych grzywny;**

II. obwinionego uniewinnia od popełnienia czynu z art. 97 kw w zw. z art. 44 ustawy Prawo o ruchu drogowym

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118 § 2 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty a w części uniewinniającej koszty ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2016r. D. W. (1), około godziny 23:30 wjechał samochodem marki F. o nr rej. (...) na teren wewnętrznego parkingu stacji S. przy ul. (...) w O., znajdującego się poza drogą publiczną, strefa zamieszkania oraz strefą ruchu. Obwiniony zaparkował pojazd na trzecim miejscu postojowym, licząc od strony wjazdu do stacji, w pobliżu latarni, przodem do krawędzi chodnika. W tym samym czasie, w alei parkingowej, naprzeciwko pojazdu obwinionego, w odległości ok. 4,9-6 m od jego pojazdu stał zaparkowany przodem do witryny stacji samochód osobowy marki F. o nr rej. (...) należący do S. Ś..

Po zatrzymaniu się pojazdu, obwiniony udał się wraz z D. G. (1) do lokalu gastronomicznego (...). Po powrocie, o godzinie 22:44 D. W. wyjeżdżając z parkingu, nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i najechał na pojazd marki F. o nr rej. (...) powodując uszkodzenia obu pojazdów oraz stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa dla znajdującej się w jego samochodzie pasażerki – D. G.. W wyniku zderzenia w samochodzie marki F. o nr rej. (...) został zarysowany prawy tylni zderzak na wysokości od 47 do 67 cm (mierząc od podłoża). Natomiast w pojeździe obwinionego pęknięciu i zarysowaniu uległ prawy tylni zderzak na wysokości 69-74cm oraz 48-53 cm od podłoża wraz z zarysowaniem listwy zderzaka na wysokości 38-62 cm oraz uszkodzeniu uległ lewy tylni zderzak na wysokości 45-53 cm do podłoża. Po opuszczeniu stacji obwiniony bez zatrzymania odjechał w kierunku ul. (...) w O.. Po upływie kilki minut, zawrócił na parking, celem ustalenia uszkodzeń w pojeździe pokrzywdzonego.

[dowód: notatka urzędowa k 3 -3v, protokołu oględzin k. 21-21v, 22, szkic miejsca wypadku k. 23, notatki urzędowej k. 26, protokołu odtworzenia zapisu z monitoringu k. 27, częściowo wyjaśnień D. W. (1) k. 53, częściowo zeznań D. G. (1) k. 53v, zeznań świadka M. Ś., nagrania z monitoringu k. 28]

W chwili czynu D. W. (1) mógł rozpoznać znaczenia swojego czynu jak również pokierować swoim postępowaniem.**[dowód:** opinia sądowo -psychiatryczna k. 39-41]

D. W. (1) ma 21 lat, jest studentem prawa na (...) (...) (...) w O.. Nie posiada majątku oraz osób na swoim utrzymaniu. Był uprzednio karany za wykroczenia drogowe.**[dowód:** dane osobopoznawcze k. 28,29, informacja k. 8]

Obwiniony **D. W. (1)** zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmawiając w postępowaniu przygotowawczym składania wyjaśnień. Na rozprawie obwiniony utrzymywał, iż wykonywał manewr cofania bezpiecznie, z małą prędkością, zachowując przy tym szczególną ostrożność. Nadto, w jego ocenie zarzucane mu zachowanie nie wyczerpuje znamion wykroczenia z art. 98 kw. D. W. (1) zanegował, iż samo wyrządzenie szkody majątkowej w pojeździe pokrzywdzonego nie stanowiło zagrożenia dla bezpieczeństwa innych osób. Obwiniony kwestionował również, iż oddalił się z miejsca zdarzenia. Wyjaśnił, iż wrócił na parking po upływie 5 min w celu sprawdzenia czy nie doszło do uszkodzeń pojeździe pokrzywdzonego.**[dowód:** wyjaśnienia D. W. k. 6v, 53-53v.]

Sąd zważył co następuje:

Ustalając stan faktyczny, Sąd uwzględnił wyjaśnienia obwinionego, dając im wiarę jedynie w zakresie, w jakim obwiniony potwierdził swoją obecność na miejscu zdarzenia. Twierdzenia obwinionego w pozostałej części stanowią wyłącznie wyraz przyjętej przez niego linii obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie innych osób. Do wniosku takiego prowadzi ocena wyjaśnień dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności nagrania z monitoringu, zeznań D. G. (1), M. Ś., protokołów oględzin i szkiców sytuacyjnych. Twierdzenia obwinionego wskazujące, iż manewr cofania wykonany był ostrożnie, a zaistniała sytuacja drogowa nie spowodowała zagrożenia bezpieczeństwa innych osób, nie tylko pozostają w sprzeczności z zarejestrowaną przez kamerę monitoringu sytuacją, ale również są nielogiczne.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że w czasie zdarzenia obwiniony wykonywał kierowanym samochodem manewr cofania. Powyższa okoliczność wynikała zarówno z wyjaśnień obwinionego, jak i przesłuchanych w sprawie świadków. Z uwagi na wykonywany manewr drogowy, obwiniony zgodnie z regulacją zawartą w art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zobowiązany był zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda (w razie trudności w osobistym upewnieniu się był on obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby). Sąd stwierdził, iż obwiniony nie wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku zachowania należytej ostrożności, wykonując manewr poza strefą reglamentowanego ruchu, stworzył niebezpieczeństwo dla osoby znajdującej się w jego pojeździe. Na nagraniu z monitoringu widoczne jest niezbitcie, że pojazd obwinionego porusza się dość szybko, a koncentracja obwinionego nie przystawała do warunków atmosferycznych, stanu nawierzchni, widoczności i pory dnia w jakiej manewr cofania był wykonywany. W wyniku uderzenia pojazd pokrzywdzonego przemieścił się nawet

na pewien dystans. Nadto wyjaśnienia obwinionego wskazujące, iż nie odczuł on żadnego uderzenia, są nielogiczne. Obwiniony nie podał przy tym żadnych racjonalnych powodów dla których bez istotnej przyczyny, wrócił na parking aby upewnić się czy nie wyrządził szkody w pojeździe zaparkowanym naprzeciwko niego.

W trakcie zdarzenia pasażerem pojazdu była D. G. (1). Istniejąca z oskarżonym relacja nakazywała oceniać zeznania tego świadka ze szczególną ostrożnością i wnikliwością. Sąd podzielił jej zeznania w zakresie w jakim potwierdzała, iż była pasażerem pojazdu marki F., którym obwiniony krytycznego dnia wykonywał manewr cofania. W ocenie Sądu świadek w swoich depozycjach dążyła do umniejszenia odpowiedzialności obwinionego za popełniony czyn. Mało wiarygodne są jej twierdzenia, w których podaje, iż D. W. w czasie wykonywania manewru był skupiony, a uderzenie pojazdu było dla niej nieodczuwalne. Świadek jedynie fragmentarycznie pamiętała zachowanie obwinionego tego dnia, uwypuklając jedynie okoliczności przemawiające na jego korzyść. D. G. z jednej strony nie pamiętała czy obwiniony był rozproszony w trakcie manewru oraz czy tego dnia w ogóle doszło do zderzenia z innym pojazdem, jednak fakt, iż obwiniony w trakcie prowadzenia pojazdu był skupiony świadek odnotowała natomiast z dużą precyzją. Nadto świadek nie potrafiła rzeczowo i logicznie wytłumaczyć przyczyn „profilaktycznego” powrotu na parking po upływie 30 min od zdarzenia, celem odszukania właściciela pojazdu marki F. i ustaleniu ewentualnych uszkodzeń w jego samochodzie.

Natomiast Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego, aby odrzucać w procesie dowodzenia wiarygodność zeznań świadka M. Ś.. Z jego relacji wynikało iż samochód marki F. stał na parkingu przy stacji S., a podawany przez niego zakres uszkodzeń samochodu korespondował z uszkodzeniami w pojeździe obwinionego.

Jednocześnie w ocenie Sądu wiarygodne są także nagranie z monitoringu, dokumenty w postaci protokołów oględzin, szkiców sytuacyjnych ponieważ zostały sporządzone przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych. Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia bądź zdyskwalifikowania, a zawarte w nich wnioski pozwalają na zweryfikowanie wcześniej omówionych dowodów.

W tym stanie zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 98 kw. w zw. z art. 23 ust.1 pkt 3 ustawy prawo o ruchu drogowym. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do przypisania obwinionego czynu wyczerpującego zachowania z art. 97 kw w zw. z art. 44 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Przepis art. 97 kw, mający charakter normy typowo blankietowej, nie zawiera skonkretyzowanej dyspozycji, spełnienie którego naraża sprawcę na poniesienie odpowiedzialności. Uznanie więc, że doszło do jego popełnienia wymaga wykazania, jakie inne przepisy, penalizujące szczegółowo określone zachowanie, zostały przez sprawcę naruszone. Obwinionemu zarzucono, że wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym określonym w art. 44. Natomiast ww artykuł określa ogólne obowiązki ciążące na kierującym pojazdem w razie uczestniczenia w wypadku drogowym (ust. 1), obowiązki kierującego pojazdem uczestniczącym w wypadku, w którym jest zabity lub ranny (ust. 2) oraz obowiązki innych osób uczestniczących w wypadku drogowym (ust. 1 i 2 w zw. z ust. 3). Analiza treści wniosku o ukaranie, w kontekście treści przepisu z art 44 wprost wskazuje, iż zarzucony czyn został opisany nieprawidłowo. Obwinionemu zarzucono samo oddalenie się z miejsca zdarzenia, które jednak nie nosiło cech wypadku drogowego. Brak znamion czasownikowych wykroczenia w czynie zarzuconym obwinionemu nakazywał jego niewinienie.

Dokonując oceny prawnej zachowania obwinionego należy uznać, iż zachowaniu obwinionego można obiektywnie przypisać skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa innych osób, a tym samym uznać, że jego czyn wypełnia znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 98 k.w. Niewątpliwie obwiniony naruszył obowiązki użytkownika drogi w zakresie należytej ostrożności, który to obowiązek przewiduje art. 3 ust.1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, skutkujące zagrożeniem bezpieczeństwa innych osób. Konsekwencją niezachowania przez obwinionego szczególnej ostrożności było wystąpienie skutku w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegającego na doprowadzeniu do kontaktu pomiędzy pojazdami marki F. o nr rej. (...) z pojazdem marki F. o nr rej (...) oraz zagrożeniu bezpieczeństwa pasażera. Niebezpieczeństwo to było realne, o czym świadczy skutek w postaci uderzenia ze znaczną siłą w inny unieruchomiony pojazd i ich uszkodzenie. Obwiniony swoim zachowaniem spowodował zatem zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Między niezachowaniem przez obwinionego szczególnej ostrożności a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym istnieje związek przyczynowy polegający na tym, że do fizycznego kontaktu obu pojazdów doszło w następstwie naruszenia

przepisów Prawa o ruchu drogowym. Przyczyną spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym był błąd kierującego samochodem marki F. wynikający z niewłaściwej oceny sytuacji i wykonanie manewru cofania w sposób sprzeczny z zasadami szczególnej ostrożności.

W niniejszej sprawie brak dostatecznej uwagi po stronie kierowcy spowodował, iż reakcja obwinionego na znajdujący się za nim pojazd była zbyt późna. Na nagraniu widoczne jest, iż w przypadku samochodu marki F. nastąpiło zderzenie tylnym zderzakiem po prawej stronie, a siła uderzenia koncentrowała się głównie po stronie pasażera. Nadto, kierujący pojazdem przy cofaniu powinien uprzednio sprawdzić, czy wykonywany manewr jest bezpieczny, nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, oraz upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda. W razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby. Natomiast zarejestrowane na kamerze zachowanie obwinionego świadczyło, iż kierujący pojazdem F. rozpoczął manewr skrętu dopiero gdy napotkał przeszkodę w postaci pojazdu stojącego za nim. Dlaczego obwiniony nie dostrzegł zaparkowanego samochodu, czy popełniony przez niego błąd polegał na niedoskonałości technicznej czy był błędem taktycznym, który wynikał z zaniechania koniecznych działań tego obwiniony nie wyjaśnił. Jednakże na nagraniu widoczne jest, iż obwiniony jako kierowca nie ocenił należycie zaistniałej sytuacji, nie zachował przy tym wymaganej od niego należytej ostrożności zagrażając swoim zachowaniem bezpieczeństwu pasażera jego pojazdu.

W ocenie Sądu stopień winy obwinionego jest wysoki. Sąd uznał D. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem, jako osoba dorosła, poczytalna, znająca przepisy i konsekwencje ich nie przestrzegania w zaistniałej sytuacji mógł zachować się zgodnie z normą prawną. Nadto w jego sytuacji nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających jego winę w rozumieniu Kodeksu wykroczeń. W trakcie wykonywanego manewru obwiniony był zobowiązany do uważnej obserwacji otoczenia oraz zachowania szczególnej ostrożności, tj. ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Obwiniony miał na wykonanie manewru dostateczną ilość miejsca i czasu, znajdował się on bowiem w odległości od 4,9-6 m od zaparkowanego pojazdu, w sytuacji w której nie tamował ruchu innym uczestnikom drogi. Pomimo, iż obwiniony widział w lusterku zaparkowany pojazd, przewidując możliwość popełnienia wykroczenia, godził się z zaistniałą sytuacją.

Mając na względzie stopień szkodliwości społecznej wyrażający się w naruszeniu przez obwinionego jednej z podstawowych norm przepisów ruchu drogowego i fakt dotychczasowej jego karalności za wykroczenie drogowe, Sąd uznał, że kara grzywny w wymiarze 300 złotych będzie adekwatna do popełnionego wykroczenia. Wymierzona oskarżonemu kara grzywny odpowiada kryminalnej zawartości jego czynu oraz celom zapobiegawczym i wychowawczym kary, które ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Określając wysokość kary grzywny Sąd miał na uwadze szczególne dyrektywy jej wymiaru wskazane w art. 24 § 3kw. Określając wysokość kary grzywny Sąd miał na uwadze z jednej strony fakt, iż obwiniony jest studentem pozostającym na utrzymaniu rodziców, z drugiej strony wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji niosą z sobą najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dlatego też sprawcy popełnienia tego typu wykroczeń muszą być traktowani w sposób poważny, tak aby kara mogła odnieść rzeczywisty skutek w postaci poprawy ich zachowania oraz wpłynąć na postawę osób, które dowiadują się o popełnionym wykroczeniu i orzeczonej karze. W ocenie Sądu orzeczona kara odniesie wobec obwinionego skutek wychowawczy, skłoni obwinionego do zwiększenia uwagi podczas jazdy, tak aby dostosowywał on swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu, który umożliwi mu szybkie reagowanie i poszanowanie innych uczestników ruchu, w tym zapewni bezpieczeństwo pasażerom pojazdów przez niego prowadzonych.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 kpw w zw. z art. 118 § 2 kpw Sąd zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania i opłaty uznając, że ich uiszczenie przez obwinionego byłoby dla niego nadmiernym ciężarem.